B. 7.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

# BIULETYN KOWIEŃSKI

## WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3

Nr. Wilno, dnia 16 września 1931 r. 513.

## Treść numeru:



------oooooOooooo-----

## I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

### "Memeler Dampfboot" w sprawie konfliktu polsko-litewskiego przed Trybunałem w Hadze.

"Memeler Dampfboot" Nr.213 dn. 12.IX.1931 r. Artykuł p.t. "Problem". Dosłownie:

W dniu 16 września Trybunał Haski zajmie się rozpatrywaniem konfliktu polsko-litewskiego.

Nieustający Trybunał Międzynarodowy rozpatrywać będzie na swem kolejnej 22-giej nadzwyczajnej sesji również sprawę konfliktu polsko-litewskiego. Początek debatów przypadnie w dniu 16 września.

Trybunał wystąpi naogół w tym samym składzie co i przy rozważaniu sprawy unji celnej pomiędzy Niemcami i Austrją. Jednakże sędziowie Guerrero /San Salvador/ i van Eisinga /Holandja/ oświadczyli, że są niekompetentni ze względu na swą poprzednią działalność w Lidze Narodów, podczas gdy sędzia amerykański Kellogg ze względu na zły stan zdrowia nie może brać udziału w rozpatrywaniu zatargu polsko-litewskiego. Kolegjum sędziów uzupełnione będzie przez sędziego litewskiego Staszyńskiego.

Wkrótce po wydaniu opinji co do tego czy unja celna pomiędzy Niemcami a Austrją zgodna jest z "traktatami pokojowemi" Saint Germain i protokołem genewskim z 1922 r., Trybunał Rozjemczy zajmuje się obecnie w Hadze nowym przypadkiem o znaczeniu międzynarodowem a mianowicie sprawą ukształtowania się stosunków polsko-litewskich. O te ostatnie bowiem właściwie mówiąc chodzi, mimo że temat obrad Trybunału stanowi pozornie jedynie lokalny problem komunikacji. Praca, którą Trybunał wykona wypływa z następującego wniosku Rady L.N. z 14 stycznia r.b.:

"Rada prosi Nieustający Trybunał międzynarodowy w Hadze na podstawie art.14 paktu L.N. o zaopinjowanie czy mające moc prawną ugody międzynarodowe zobowiązują w obecnych warunkach Litwę do oswobodzenia linji kolejowej Landwarowo-Koszedary /połączenie Wilno-Kowno, względnie Wilno-Szawle Libawa/ dla celów tranzytowych i jeżeli tak, to na jakich warunkach muszą być powzięte odpowiednie środki, ażeby umożliwić na odcinku tym komunikację tranzytową lub jakąkolwiek kategorję tej komunikacji".

Kompleks związany z powyższą sprawą jest nadzwyczaj złożony. Z tą pozornie techniczną sprawą sporną wiąże się mianowicie cały zawiły problem wileński, który już przeszło 10 lat dominuje w stosunkach polsko-litewskich, o ile wogóle o takowych można mówić.

Międzynarodowe debaty w tej sprawie zapoczątkowane zostały skargami, złożonemi Lidze Narodów przez Voldemarasa jesienią 1927 r. w sprawie rzekomego zagrożenia Litwie przez organizowane w Wileńszczyźnie przez Polskę bandy. Sytuacja była wtedy bardzo naprężona. Wystarczy przypomnieć, że według komunikatu paryskiego "Oeuvre" ambasador francuski w Warszawie Laroche musiał dołożyć jaknajwiększych wysiłków "ażeby Piłsudski wyrzekł się inicjatywy, która jego kraj obciążyłaby najcięższą odpowiedzialnością". Krytyczna sytuacja doprowadziła do tego, że konflikt był w grudniu 1927 r. rozpatrywany przez Radę L.N. i zajął całą jej sesję. Voldemaras oskarżał w Genewie Polskę o organizowanie zamachu stanu przeciwko rządowi litewskiemu. Piłsudski miał w ciągu całych dni rozważać sprawę mobilizacji Polski. Voldemaras zgłaszał wniosek zbadania przez Ligę Narodów przygotowań polskich w pierwszym zaś rzędzie tworzenie band na polskiem terytorjum. Zaleski podkreślał ze swej strony, że Polska żywi jedynie pokojowe zamiary. Dowodem tego miał być fakt, że Litwa uważała się za kraj będący w stanie wojny z Polską, podczas gdy Polska stanowiska tego nie podzielała. Następnie skarżył się Zaleski na nieprzebyty mur istniejący od lat całych pomiędzy Litwą a Polską i mający ujemne skutki dla Litwy i Wileńszczyzny. Wynikiem bardzo uciążliwych debatów był znany wniosek Rady L.N., w którym Litwa oświadczała, że nie znajduje się już w stanie wojny z Polską, a Polska ze swej strony zapewniała, że uznaje polityczną niezależność

i terytorjalną nienaruszalność republiki litewskiej. Rada L.N. zaleciła obu rządom podjęcie możliwie jak najrychlej bezpośrednich rokowań, "ażeby doprowadzić do ustanowienia stosunków wskazanych dla dwóch sąsiadujących państw i opartych na porozumieniu, od którego zależy pokój". Rada postanawiała dalej, że rezolucja powyższa nie powinna w żadnym wypadku poruszać kwestyj co do których oba rządy różnią się w swych poglądach.

Odbyły się wtedy bezpośrednie rokowania między Polską a Litwą,- 30 marca 1928 r. w Królewcu. Rokowania te poza uregulowaniem lokalnego ruchu na obecnej granicy polsko-litewskiej czyli tak zwanej linji demarkacyjnej żadnych pozytywnych wyników nie przyniosły. Natomiast Rada L.N. postanowiła w dniu 14 grudnia 1928 r.w Lugano że komisja techniczna L.N. do spraw tranzytowych i komunikacyjnych "złoży sprawozdanie w sprawie środków praktycznych, któreby mogły być powzięte dla usunięcia istniejących między Polską a Litwą przeszkód komunikacji i osłabienia ich międzynarodowych oddziaływań". Postanowienie to opierało się na art.23 paktu L.N., w którym państwa L.N. zobowiązały się zastosować środki potrzebne dla zapewnienia swobody komunikacji i tranzytu oraz równouprawnienia handlu wszystkich państw L.N.

Wyłoniona komisja wyznaczyła z kolei podkomisję, która ze swej strony wyłoniła również podkomisję dla zbadania całej sprawy na miejscu. Po długich i uciążliwych pracach komisja opracowała raport obejmujący 40 stron druku i przekazała go we wrześniu 1930 r.Radzie L.N. Raport ten zawiera obszerny materjał statystyczny z okresu przed i powojennego oraz zajmuje się w pierwszym rzędzie sprawą spławu drzewa Niemnem i dopływami jak również sprawą transportu na linji Wilno-Szawle względnie Wilno-Kowno. Raport podkreśla, że przez brak spławu drzewa i komunikacji kolejowej cierpią nietylko interesy Litwy lecz również interesy Polski a poczęści też państw trzecich. Komisja doszła do wniosku, że przeszkody uniemożliwiające spław drzewa i tranzyt na linji Landwarowo-Koszedary /Wilno-Kowno względnie Wilno-Szawle/ winny być usunięte. Istnienie bowiem tych przeszkód nie da się pogodzić z art.23-cim paktu Ligi Narodów i postanowieniami międzynarodowemi, do których przestrzegania zobowiązały się Polska i Litwa.

Ani Polska ani Litwa raportu tego nie przyjęły. Rada L.N. zwróciła się przeto do Trybunału Haskiego z prośbą o wydanie opinji w powyżej wyłożonej sprawie. Przewodniczący Rady Henderson podkreślił wtedy, że konwencja kłajpedzka daje mocarstwom, które ją podpisały możliwość ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy polsko-litewskich stosunków komunikacyjnych przed Trybunałem Międzynarodowym. Artykuł 3-ci aneksu 3-go konwencji kłajpedzkiej głosi bowiem, iż "rząd litewski zapewnia swobodę komunikacji na morzu, wodach wewnętrznych i kolejach dla ruchu z Kłajpedy i do Kłajpedy oraz dla tranzytu przez obszar kłajpedzki, stosując się w tym względzie do postanowień statutu w sprawie swobody komunikacji tranzytowej, przyjętego na konferencji barcelońskiej w dn.14-20 kwietnia 1921 r.".

Trudno orzec jak wypadnie opinja Haskiego Trybunału Rozjemczego. Uwzględnić bowiem należy nietylko liczne traktaty i postanowienia, lecz również kwestję ponownego podjęcia komunikacji na wymienionym głównym odcinku, co znów w bardzo znacznym stopniu zahaczałoby o sprawy, co do których oba rządy różnią się w poglądach, a które według rezolucji Rady L.N. z 1927 r. miałyby zostać nieporuszone. Innemi słowy kwestja podjęcia komunikacji między Wileńszczyzną a Litwą nie może być wyeliminowana z problemów politycznych. Komisja tranzytowo-komunikacyjna L.N. doszła w swym raporcie wprawdzie do stanowiska wręcz przeciwnego. Sądzi ona mianowicie, że sprawy administracyjne i konsularne, łączące się z podjęciem ruchu tranzytowego mogłyby być uregulowane przez państwa trzecie. Jednakże fakt odrzucenia zarówno przez Litwę jak przez Polskę raportu komisji świadczy aż nadto wyraźnie, że wszelka próba rozwiązania tych spraw komunikacyjnych głęboko się wiąże z politycznym problemem wileńskim.

Gdyby Trybunał Haski miał postawione kwestje odkłonić, byłyby one tymczasowo pozostawione same sobie. Jednakże trudno przewidzieć jakie zmiany praktyczne przyniosłaby opinja Trybunału w wypadku gdyby okazała się pozytywna. Czy Rada L.N. twierdzącą opinję Trybunału

podniesie do godności decyzji i jeżeli tak to czy ta decyzja będzie realna - niedaleka przyszłość wykaże.

Vygandas-Purycki o sprawie polsko-litewskiej przed Trybunałem Haskim./c.d./

Co się tyczy strony prawnej, rząd litewski wskazał na to, że art.23 paktu Ligi Narodów ma znaczenie deklaratywne i z trudnością daje się zastosować w wypadkach konkretnych. W czasie podpisania konwencji kłajpedzkiej linja kolejowa Landwarowo-Koszedary nie była już czynna. Litwa linji tej nie zamykała i dlatego pod tym względem nie mogła uchybić konwencji kłajpedzkiej. Co się tyczy Niemna, Litwa daje gwarancje swobody tranzytu w stopniu większym aniżeli zachodzi tego potrzeba. Wreszcie rząd litewski wskazał na to, że przyczyny które wpłynęły na przerwanie tranzytu a mianowicie gwałt i okupacja polska nie zostały usunięte. Działają one nadal i Litwa usunąć ich nie może.

Rada L.N., jak wiadomo, na swej sesji styczniowej wysłuchała wyjaśnień polsko-litewskich oraz przedstawicieli komisji tranzytowo-komunikacyjnej, uchwalając w wyniku tego odwołać się do opinji Trybunału Międzynarodowego: "czy istniejące zobowiązania międzynarodowe zmuszają w obecnych warunkach Litwę do zastosowaniaśrodków niezbędnych do otwarcia komunikacji na linji Landwarowo-Koszedary czy też umożliwienia odpowiedniej kategorji komunikacji, a jeżeli tak, to na jakich warunkach".

Trybunał Międzynarodowy w Hadze będzie więc musiał na kwestję tę odpowiedzieć.

Czem jest Trybunał Międzynarodowy w Hadze? Trybunał ten założony został przez Ligę Narodów w 1921 r. Statut Trybunału opracowało 10 najwybitniejszych prawników świata i Rada L.N. a następnie statut ten Liga Narodów na walnem zgromadzeniu swem zatwierdziła. Trybunał rozpoczął działalnoś w 1922 r.W skład Trybunału wchodzi 15 sędziów, w tem 4 zastępców. Kandydatów na sędziów dostarczają państwa, wybierając w tym celu najlepszych prawników. Z pośród dostarczonych kandydatów wybiera sędziów osobno plenum Ligi Narodów, a osobno Rada L.N. Kandydat jest uważany za wybranego o ile zarówno w plenum jak i w Radzie L.N. otrzyma większość głosów. O ile plenum i Rada L.N. wybierają osoby inne, wtedy komitet utworzony z trzech osób z plenum i trzech członków Rady L.N. decyduje o tem kto ma zostać sędzią. Sędziowie wybierani są na 9 lat i mogą być obierani powtórnie. Wybrani sędziowie wybierają przewodniczącego i wiceprzewodniczącego. Trybunał nietylko rozstrzyga spory, lecz również wyraża swą opinję w sprawach prawnych. Wyroki Trybunału są dla państw zobowiązujące o ile państwa podpisały odpowiednią deklarację. Deklarację taką podpisało już 45 państw, w tej liczbie Litwa i Polska. Trybunał zbiera się raz do roku mianowicie 15 czerwca i urzęduje tak długo zanim nie skończy wszystkich swych prac.

W skład Trybunału wchodzą obecnie sędziowie z państw następujących: Ameryka, Holandja, Anglja, Francja, Włochy, Japonja, Polska, Belgja, Chiny, Rumunja, Hiszpanja, Kuba, San Salvador, Kolumbja i Niemcy.

Państwa, których sprawy są rozpatrywane w Trybunale i które nie posiadają tam swego stałego sędziego wysyłają sędziego, który bierze udział w rozpatrywaniu sprawy i decydowaniu. Litwa nie posiada w Trybunale swego stałego sędziego, to też na czas rozważania sprawy wyśle swego delegata.

Sprawy rozpatrywane są publicznie, ustnie i na piśmie.

Trybunał Międzynarodowy nie będzie rozstrzygał sprawy litewskiej, a tylko odpowie na zapytanie Rady L.N. Innemi słowy sprawę ostatecznie rozstrzygnie Rada L.N. Niepodobna jednak wątpić w to, że wyrok Rady zależeć będzie od opinji wyrażonej przez Trybunał. O ile Trybunał orzeknie, że obecne stanowisko Litwy nie narusza zobowiązań międzynarodowych, ~~wtedy~~ Rada L.N. nie ośmieli się opinji Trybunału przeciwstawić. O ile Trybunał orzeknie, że Litwa narusza zobowiązania międzynarodowe, Rada się z tem zgodzi.

Niezależnie od tego jaki będzie wyrok Trybunału i Rady L.N.

Litwa ma na wszystko jedną tylko odpowiedź: Komunikację przerwała nie Litwa a Polska, łamiąc traktat suwalski i zagrabiając gwałtem ziemie litewskie wraz ze stolicą. Skoro się pragnie obecnie to wszystko naprawić i stosunki między Litwą a Polską wznowić, należy koniecznie zacząć od traktatu suwalskiego i gwałtu Żeligowskiego.

O ile Liga Narodów troszczy się o uregulowanie komunikacji, to niech się przedewszystkiem zatroszczy o naprawienie gwałtu Żeligowskiego.

Kronika.

Wyjazd delegatów litewskich do Hagi. Jak podaje "Lietuvos Keleiwis" /Nr.212/, udali się do Hagi p.Staszyński i referent Ministerstwa Spraw Zagranicznych dr.Ratkiewicz.

## III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

Kronika.

Nowe gimnazjum w Birżach. Jak podaje "Lietuvos Keleiwis" /Nr.212/, nastąpiło w Birżach otwarcie nowego gimnazjum w świeżo wybudowanym gmachu.

Zjazd partji "tautininków". Jak podaje "Liet. Keleiwis" /Nr.212/, zjazd przedstawicieli partji tautininków odbędzie się w dniu 18 września r.b.

Hojny zapis na rzecz uniwersytetu kowieńskiego. Jak podaje "Siegodnia" /Nr.256/, prof.uniwersytetu kowieńskiego Ratświcki złożony obecnie ciężką chorobą opublikował swój testament, w którym zapisuje 100 tys.litów wydziałowi lekarskiemu uniwersytetu kowieńskiego na stypendja dla studentów. Stypendja wypłacane będą z procentów od kapitału. Pozatem hojny ofiarodawca zapisał 10 tys.litów na założenie szkoły dla głuchoniemych.

Zezwolenie na debit "Ostpreussische Zeitung" na Litwie. Jak podaje "Siegodnia" /Nr.256/, minister Spraw Wewnętrznych zniósł zakaz debitu w kraju, ukazującej się w Królewcu gazety "Ostpr.Zeitung". Jak wiadomo, gazeta ta zamieściła w swoim czasie szereg ostrych artykułów pod adresem Litwy.

## IV-V. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Kronika.

Otwarcie przystani wioślarskiej polskiego T-wa Wioślarskiego "Sparta". Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.204/, w tych dniach odbyło się w Kownie uroczyste otwarcie przystani wioślarskiej polskiego t-wa sportowego "Sparta".

## VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

Kronika.

Wyjazd delegacji przemysłowców kłajpedzkich do Moskwy. Jak podaje "Siegodnia" /Nr.256/, delegacja przemysłowców kłajpedzkich udaje się w dniach najbliższych do Moskwy dla przeprowadzenia rokowań z "Lesøeksportem" w sprawie prolongowania umowy dotyczącej eksportu drzewa sowieckiego przez Kłajpedę.